



TOMASZ PUDŁOCKI 

Uniwersytet Jagielloński / Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Przemyśle

Recenzja: Maciej Strutyński, Myśl społeczno-polityczna Kościoła greckokatolickiego w II RP (1918-1939), Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2019, Jagiellońskie Monografie Religioznawcze, 315 ss.

Publikacje, które wyszły w okresie pandemii COVID-19, niejednokrotnie przechodziły w historiografii bez większego echa. Brak możliwości organizowania spotkań w trybie rzeczywistym, w tym także użytecznych promocji książek i dyskusji z ich autorami, a także późniejsza, trwająca wiele długich miesięcy obawa przed zakażeniem w wyniku bezpośredniego kontaktu odbiły się negatywnie na ich recepcji. Tymczasem wiele z nich to pozycje wartościowe, zasługujące na zauważenie, gdyż wnoszą do naszego poznania spore *quantum* wiedzy i interesujących interpretacji. Do tego grona zaliczam również recenzowaną książkę, która ukazała się w serii *Jagiellońskie Monografie Religioznawcze* i mogła umknąć nawet wytrawnym znawcom dziejów Kościoła unickiego.

Maciej Strutyński, pracownik Zakładu Historii Chrześcijaństwa w Instytucie Religioznawstwa na Uniwersytecie Jagiellońskim, specjalizuje się w relacjach polsko-ukraińskich, ze szczególnym uwzględnieniem Kościoła unickiego w XX w. Do tej pory jego zainteresowania badawcze oscylowały raczej wokół najnowszych zagadnień; sporadycznie sięgał po epokę wcześniejszą. Recenzowana praca pokazuje jednak, że autor całkiem nieźle czuje się w dwudziestoleciu międzywojennym.

Myśl społeczno-polityczna Kościoła greckokatolickiego w II RP (1918-1939) podzielona jest na cztery nierówne objętościowo i strukturalnie rozdziały: 1. *Historia Kościoła greckokatolickiego w pierwszej połowie XX wieku (zarys)* (s. 21-49), 2. *Naród a patriotyzm i nacjonalizm* (s. 51-112), 3. *Wizja państwa chrześcijańskiego*

(s. 113-175), 4. *Kościół i życie religijne w kontekście zagadnień społeczno-politycznych* (s. 177-284). Całość rozważań poprzedza *Wstęp* (s. 7-19), a klamrowo spinają: *Zakończenie* (s. 285-291), *Skróty* (s. 293) oraz *Bibliografia* (s. 295-315). O ile rozdział drugi stanowi całość, pierwszy podzielony jest na dwa podrozdziały, trzeci zaś – na jeden (co jest błędem strukturalnym), o tyle ostatni obejmuje aż osiem mniejszych części. Układ wewnętrzny jest zatem dyskusyjny, choć zasadniczo można go uznać za spójny.

Autor we *Wstępie* podkreślił, że celem pracy była „kompleksowa prezentacja i analiza nauczania społecznego Kościoła greckokatolickiego w II RP” (s. 17). Słusznie zwrócił uwagę, że chociaż „z perspektywy Kościoła(-ów) sprawy doczesne nie są podstawowe w jego misji, to ponieważ ludzie tworzą rozmaite więzi społeczne, kwestie z nimi związane nie mogły zostać pominięte przez Kościół” (s. 7). Chociaż cele badawcze są dość ubogie i bardzo ogólne, to należy się zgodzić z autorem, że Kościół unicki wpływał na społeczeństwo ukraińskie w sposób zauważalny, oddziaływał on zarówno na działaczy społecznych, jak i polityków. Co więcej, ze względu na to, że greckokatolicycy duchowni, w tym biskupi, popierali dążenia Ukraińców do posiadania niepodległego państwa, ich głos był słyszalny także szeroko poza kręgiem wiernych. Komentarze hierarchów – czy to w formie listów pasterskich, czy artykułów w prasie katolickiej – były ważnym elementem szerszego dyskursu prowadzonego przez środowiska katolickie w badanym okresie. Słusznie jednak Strutyński zwrócił uwagę, że do tej pory analizę wypowiedzi związanych z tą tematyką ograniczano do myśli biskupów łacińskich. Dziwi jednak fakt, że nigdzie autor nie podjął nawet próby, by pokazać, w jakim stopniu wypowiedzi interesującej go grupy badawczej były oryginalne, a w jakim powielaly wzorce i argumenty płynące od duchownych łacińskich. Oczywiście jest, że były one zgodne z nauką Kościoła katolickiego, w tym Piusa XI i jego poprzedników, co wcale nie oznacza, że biskupi różnych denominacji katolickich mówili *unisono*. Można było przeprowadzić analizę wypowiedzi chociażby łacińskich biskupów lwowskich i przemyskich oraz lwowskiego arcybiskupa ormiańskokatolickiego Józefa Teodorowicza, których jurysdykcja rozciągała się na tych samych terenach co jurysdykcja biskupów unickich. Mieli oni za sobą liczne kontakty, nawet jeśli niekiedy – w świecie wzmożonych nacjonalizmów, w którym lokalne Kościoły nabierały cech Kościołów narodowych – były one czysto formalne i oficjalne.

We *Wstępie* autor omówił podstawę źródłową oraz najważniejszą literaturę przedmiotu, słusznie uwypuklając, że do tej pory uczeni poświęcali w swoich pracach miejsce głównie historii Kościoła unickiego; rzadziej ich zainteresowania koncentrowały się na innych zagadnieniach, jak myśl filozoficzno-teologiczna, oświata, działalność społeczna i gospodarcza czy – pominięta w rozważaniach przez Strutyńskiego – aktywność na polu nauki, kultury i sztuki¹. Autor skomentował pokrótce

¹ Warto tę ostatnią uwypuklić, gdyż metropolita Szeptycki był bodaj najwybitniejszym ówczesnym ukraińskim mecenasem artystów.

również układ książki. Zastanawiające jest jednak to, że zupełnie pominął kwestie metodologiczne i źródłoznawcze. Skoro – jak napisał – „bazą źródłową dla monografii są oficjalne wypowiedzi hierarchów Kościoła greckokatolickiego” (s. 15), a przede wszystkim drukowane listy pasterskie, to brak refleksji nad nimi jako źródłami jest poważnym uchybieniem. Autor zaznaczył, że interesowały go listy czterech hierarchów, tj. metropolity lwowskiego Andrzeja Szeptyckiego, eparchy stanisławowskiego Grzegorza Chomyszyna, władcy przemyskiego Jozafata Kocyłowskiego oraz jego biskupa pomocniczego Grzegorza Łakoty. Uważna lektura wskazuje jednak na to, że Strutyński przeanalizował głównie piśmiennictwo Szeptyckiego i Chomyszyna (na zasadzie przeciwieństw), z rzadka włączając myśli Łakoty; piśmiennictwo Kocyłowskiego zostało potraktowane za ledwie sygnałnie. Zastanawiające jest też pominięcie listów administratora apostolskiego Łemkowszczyzny, księdza Wasylija Maściucha, który wydał je w latach 1935 i 1936², oraz jego następcy. Pominięto zupełnie spuściznę biskupów pomocniczych lwowskich i stanisławowskiego. To zaskakujący zabieg, gdyż – jak już udowodniła Nataliia Kolb w swojej znakomitej pracy o niższym duchowieństwie greckokatolickim w latach dziewięćdziesiątych XIX w.³ – nie można rozważać na temat piśmiennictwa i recepcji nauczania Kościoła ograniczać tylko do hierarchów; znakomity materiał badawczy daje bowiem analiza wypowiedzi duchownych wszystkich warstw. Niestety, Strutyński nie poszedł tym śladem w badanym przez siebie okresie, skupiając się głównie na wypowiedziach metropolity Szeptyckiego i biskupa Chomyszyna. Strategia ta pozwoliła na ukazanie zasadniczych różnic w postrzeganiu badanego zagadnienia przez dwóch kościelnych liderów ówczesnych Ukraińców, ale spowodowała zawężenie perspektywy.

Rozdział 1, *Historia Kościoła greckokatolickiego w pierwszej połowie XX wieku (zarys)*, jest zgrabnym wprowadzeniem w tematykę zasadniczą. Podzielony został na dwa podrozdziały: 1.1. *Kościół greckokatolicki w latach 1918-1939* (s. 21-30) oraz 1.2. *Zaangażowanie społeczno-polityczne Kościoła greckokatolickiego w II RP* (s. 31-49). Autor omówił w nim sytuację prawną unitów w II RP, pokazując politykę państwa polskiego zarówno wobec Ukraińców, jak i samego Kościoła greckokatolickiego. W dużej mierze wynikała ona z zaangażowania kleru unickiego w przegraną przez Ukraińców wojnę z Polakami w latach 1918-1919 i z będącej skutkiem konfliktu zbrojnego niechęci, a nierzadko nieufności i wrogości rządu polskiego wobec hierarchów tego obrządku. Następnie autor pokrótce scharakteryzował sytuację w trzech diecezjach, tj. lwowskiej, stanisławowskiej i przemyskiej, oraz jednym akapitem – w Administracji Apostolskiej Łemkowszczyzny, powołanej w 1934 r. na terenie części diecezji przemyskiej. Ta ostatnia nie została przekształcona w osobną eparchię, w myśl negocjacji reprezentującego rząd polski Stanisława Grabskiego

² Zob. S. Stępień, *Maściuch (Mascjuch) Wasyl (Wasył/Bazyli)*, [w:] *Przemyski słownik biograficzny*, t. 3, red. E. Grin-Piszczyk, T. Pudłocki, A. Siciak, Przemyśl 2016, s. 112-114.

³ Н. Колб, „З Богом за Церкву і вітчизну”. *Греко-католицьке парафіяльне духовенство в Галичині в 90-х роках XIX століття*, Жовква 2015.

ze Stolicą Apostolską, które ostatecznie swój finał znalazły w podpisanym w 1925 r. konkordacie. Konkordatowi autor poświęcił sporo miejsca, podkreślając, w których zapisach był on korzystny dla unitów, a w których ograniczał ich działalność. Zgrabnie zostały przedstawione działania arcybiskupa Szeptyckiego na rzecz Ukraińców na zachodzie do 1923 r., a także jego oraz biskupa Chomyszyna próby budowania zaplecza politycznego, w opozycji do coraz bardziej popularnych nacjonalistów. Popularność idei nacjonalizmu integralnego, którą starała się realizować Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów (dalej: OUN), wymagała powoływania nowych platform, które w duchu chrześcijańskim miałyby dbać o rozwój narodu w ramach państwa polskiego. Celował w nich zwłaszcza Szeptycki. Takim rozwiązaniem miał być Ukraiński Związek Katolicki w ramach Akcji Katolickiej. Chomyszyn uważał jednak, że przedsięwzięcia metropolity szły w duchu „kokietowania” nacjonalistów, a nie zrywania z nimi. Sam powołał w 1925 r. Ukraińską Chrześcijańską Organizację, przekształconą w 1930 r. w Ukraińską Katolicką Organizację, mającą popierać patriotyzm ukraiński, ale w duchu porozumienia z Polakami. Należy się zgodzić z autorem, że Chomyszyn za te starania był chwalony przez konserwatystów, ale dodałbym, że również przez środowisko polskiej prawicy⁴ – jego tezy były jednak w dużej mierze niepopularne wśród głównych zainteresowanych.

Rozdział 2, *Naród a patriotyzm i nacjonalizm* (jak wspomniałem, niepodzielony na mniejsze części), to dobre ujęcie kluczowego zagadnienia, bez którego trudno zrozumieć realia nie tylko II RP, lecz także ówczesnej Europy. Strutyński jak najbardziej słusznie wyszedł od nauczania Leona XIII, Piusa X i Piusa XI, którzy poświęcili zagadnieniu miłości ojczyzny i miłości Kościoła specjalną uwagę, po czym przyjrzał się różnym definicjom nacjonalizmu. Ponadto omówił rozwój świadomości polskiej i ukraińskiej, w tym elementy dla nich wspólne i elementy wykluczające się. Rozważania te idealnie wplotły się w postrzeganie duchownych unickich jako „ojców narodu”, by posłużyć się terminem, który upowszechniła Bernadetta Wójtowicz-Huber⁵. Co więcej, w kontekście moskalofilskim autor uwypuklił, dlaczego wybór opcji narodowej był dla Kościoła greckokatolickiego *conditio sine qua non*. Religia była zatem uważana za element spajający naród, stąd przypomnienie nawoływań arcybiskupa Szeptyckiego z różnych okresów jego życia o zjednoczenie religijne Ukraińców. Rozdział jest erudycyjny i czyta się go z dużym pożytkiem. Strutyński przybliżył osiągnięcia historiografii polskiej i ukraińskiej z zakresu rozumienia problematyki narodu przez hierarchów unickich, ze szczególnym uwzględnieniem postaci arcybiskupa Szeptyckiego. Mocno zaakcentował jednak różnice między nauczaniem hierarchy a tezami nacjonalistów spod znaku OUN. Pokłosem ich popularności było też częściowo położenie Ukraińców w państwie polskim, które prowadziło dość nierówną,

⁴ Pisałem o tym szerzej: T. Pudłocki, *Szekspir i Polska. Życie Władysława Tarnawskiego (1885-1951)*, Rzeszów-Warszawa 2023, s. 499-500.

⁵ B. Wójtowicz-Huber, „Ojcowie narodu”. *Duchowieństwo greckokatolickie w ruchu narodowym Rusinów galicyjskich (1867-1918)*, Warszawa 2008.

ale często niekorzystną politykę względem mniejszości narodowych. Podejmowane przez nacjonalistów akcje sabotażowe i terrorystyczne spotykały się wprawdzie z potępieniem ze strony biskupów, ale nawet biskup Chomyszyn powtarzał, że działania rządu polskiego, zwłaszcza podczas osławionej pacyfikacji z 1930 r., nie ułatwiały Ukraińcom funkcjonowania w realiach II RP. We wspólnym liście pasterskim biskupi uznali, że winnych ataków należy osądzić, ale jednocześnie zaznaczyli, że akcja pacyfikacyjna dotknęła niewinnych ludzi. Jak jednak słusznie podkreślił Strutyński, mediacja ze strony hierarchów z rządem i dążenie do polepszenia stosunków polsko-ukraińskich spotkały się z niechęcią liderów OUN. Autorytet nawet samego Szeptyckiego był wśród nich znikomy i uważali oni koncepcję chrześcijańskiego nacjonalizmu, głoszonego przez metropolitę, za szkodliwą. Autor pokazał w tym miejscu kilka wybranych przykładów z recepcji Roku Jubileuszowego z okazji 1900. rocznicy śmierci Chrystusa, jak i zdecydowane potępienie akcji „Ukraińska Młodzież Chrystusowi” przez nacjonalistów. Naturalnie, jak wskazuje lektura rozdziału, nie tylko Szeptycki zajmował się tym zagadnieniem. Również inni hierarchowie chętnie je podejmowali, a pisma katolickie szeroko rozpiswały się na ten temat. Moje zdumienie dziwi ograniczanie kwerendy czasopiśmienniczej jedynie do tez stawianych przez duchownych współpracowników „Mety” i „Nowej Zorji” – autor mógł podjąć próbę popatrzenia na zagadnienie w szerszym ujęciu, dokonując kwerendy w wybranych dziennikach i tygodnikach lwowskich czy prowincjonalnych lub chociaż powołując się na wyniki badań tych uczonych, którzy pracę takową przed nim wykonali.

Interesujący poznawczo jest rozdział trzeci, tj. *Wizja państwa chrześcijańskiego*. Po obszernym wprowadzeniu (s. 113-162) autor w jego ramach wyróżnił podrozdział 3.1. *Socjalizm, komunizm i faszyzm w ocenie Kościoła greckokatolickiego*. Jak już wspomniałem, przyjęta struktura jest wadliwa, co bynajmniej nie wpływa na wysoką ocenę samych rozważań, tym bardziej że Strutyński przyjrzał się poglądom biskupów w szerszym ujęciu czasowym niż tylko tym narzuconym przez ramy książki. Nade wszystko przeanalizował uważnie poglądy Szeptyckiego, podkreślając, że hierarcha nieustannie przypominał duchowieństwu, że ma być ono przewodnikiem nie tylko w sprawach wiary, lecz także przyszłego urzędnictwa państwa ukraińskiego. Wśród cnót, którymi powinni się wyróżniać kierownicy duchowi narodu, arcybiskup uwypuklił sprawiedliwość i miłość bliźniego. Uznał je za konieczne w sprawowaniu władzy. Społeczna konstrukcja państwa powinna przede wszystkim wypływać z katolickiej nauki. Stąd metropolita nie akceptował rządów jednej osoby lub małej grupy osób. Krytykował wielokrotnie w swoich wypowiedziach zwłaszcza rządy sowieckie, podobnie jak liberalizm, indywidualizm oraz socjalizm. Autor gładko omówił najważniejsze tezy w negatywnym podejściu Kościoła do nowych ideologii i doktryn politycznych, ze szczególnym uwzględnieniem trzech uwypuklonych w tytule podrozdziału. Dostrzegł różnice w ich recepcji wśród poszczególnych hierarchów. O ile Szeptycki nie wypowiadał się na temat nazizmu, o tyle więcej uwagi i krytyki poświęcił mu „Nowa Zorja” związana z diecezją stanisławowską. Interesująco brzmią również fragmenty, w których biskup Chomyszyn podjął się krytyki

działań państwa polskiego wobec Ukraińców, które przeczą jego jakoby wybitnie propolskiemu nastawieniu. Chomyszyn, chociaż stał w cieniu Szeptyckiego, w rozważaniach Strutyńskiego ukazany jest jako realista, dla którego rozwój narodu ukraińskiego był sprawą niesamowicie ważną – na tyle, że próbował pośredniczyć między Polakami a Ukraińcami, i sądząc po reakcjach tych pierwszych, można przyjąć, że był jedynym z hierarchów, którego rząd i nawet prawa strona sceny polskiej polityki szanowali i czytali.

Ostatni z rozdziałów, *Kościół i życie religijne w kontekście zagadnień społeczno-politycznych*, podzielony jest aż na osiem podrozdziałów. Są to kolejno: 4.1. *Bizantynizm vs latynizacja oraz okcydentalizacja vs orientalizacja* (s. 181-195), 4.2 *Problem celibatu* (s. 195-217), 4.3. *Reforma kalendarza* (s. 217-227), 4.4. *Stosunek Kościoła greckokatolickiego do innych wyznań* (s. 227-247), 4.5. *Apostolska Administracja Łemkowszczyzny i neunia* (s. 247-260), 4.6. *Rola duchowieństwa w życiu Kościoła i narodu* (s. 260-270), 4.7. *Małżeństwo i rodzina* (s. 270-278), 4.8. *Katolickie wychowania i edukacja dzieci i młodzieży* (s. 278-284). Z tytułów podrozdziałów wynika, jakie zagadnienia interesowały autora w nauczaniu biskupów i wybranych publicystów greckokatolickich (dobór tych drugich niekiedy wydaje się przypadkowy – skoro jakiś autor opublikował książkę, broszurę czy artykuł na dany temat, to został przez Strutyńskiego wybrany, chociaż problematykę można by przedstawić również i na przykładzie refleksji innych autorów. Nigdzie nie wyjaśniono kryteriów doboru źródeł). I w tym rozdziale – podobnie jak i we wcześniejszych – dominuje analiza wypowiedzi Szeptyckiego i Chomyszyna. Nawet gdy autor przybliży wywiad lwowskiego biskupa pomocniczego Iwana Buczki w żydowskim dzienniku „Chwila”, to jego omówienie jest za „Nową Zorją” (s. 245-246). Dobrze, że Strutyński dotarł do recepcji wywiadu, ale wypadało odwołać się do oryginału, który od kilku lat jest dostępny on-line. Również konflikt o celibat w diecezji przemyskiej został przedstawiony krótko i jest *de facto* streszczeniem artykułu Stanisława Nabywańca, który to zagadnienie omawia nie krócej niż Strutyński⁶. Rozważania nad sprawami rozumienia narodowego wychowania i podejścia do oświaty u biskupa Kocyłowskiego również można było śmiało rozszerzyć⁷. Niemniej jednak ogólnie rozdział należy ocenić wysoko, pomimo zauważonych niedociągnięć. To udana próba popatrzenia na wybrane zagadnienia – z których wszystkie były niezwykle istotne w badanym okresie – oczami wybranych hierarchów unickich i zgrabne przybliżenie najważniejszych z ich tez.

⁶ S. Nabywaniec, *Biskup Józefat Kocyłowski (1876-1947)*, „Studia Rzeszowskie” 1998, t. 5, s. 179-185. Por. np. T. Pudłocki, *Iskra światła czy kopcząca pochodnia? Inteligencja w Przemysłu w latach 1867-1939*, Kraków 2009, s. 247-249.

⁷ Zob. np. K. Sanojca, *Relacje polsko-ukraińskie w szkolnictwie państwowym południowo-wschodnich województw Drugiej Rzeczypospolitej*, Kraków 2013; T. Pudłocki, *Rola religii w życiu codziennym społeczeństw gimnazjalnych na przykładzie szkół średnich Przemysłu w latach 1867-1939*, „Карпати: людина, етнос, цивілізація” 2011, вип. 3, s. 59-68.

Szkoda, że poszczególne rozdziały nie zostały zakończone żadnymi próbami podsumowania wywodów. Trudno bowiem za takową próbę uznać słowa na zakończenie pierwszego z nich: „Aktywizacja wiernych poprzez organizacje katolickie o charakterze społecznym była istotnym elementem działalności Kościoła katolickiego w II RP, zarówno łacińskiego, jak i greckokatolickiego” (s. 49). Słowa te, wydzielone w osobny akapit, nie tylko tworzą zaledwie jedno zdanie, lecz także bez właściwego podbudowania brzmią jak truizm. Pod koniec innych rozdziałów nawet tak krótkiego podsumowania zabrakło.

Książka została starannie wydana. Szkoda, że nie zdobią jej żadne ilustracje ani mapa ukazująca podział na diecezje i dekanaty greckokatolickie. Brak jest też indeksu osób oraz nazw geograficznych.

Pomimo uwag krytycznych książkę czyta się dobrze – autor ma gładki styl, a równocześnie potrafi zainteresować czytelnika nie zawsze najłatwiejszymi w odbiorze zagadnieniami. Monografia jest przemyślana i dobrze uargumentowana, nawet jeśli gdzieś można by rozszerzyć jej bazę źródłową, jak i uwzględnić kilka dodatkowych publikacji, w tym przede wszystkim nowsze pozycje z dziejów lokalnych Kościołów, zwłaszcza przemyskiego. Czy jednak wpłynęłyby one zasadniczo na wnioski, do których doszedł Maciej Strutyński? Wydaje mi się, że nie. Podsumowując, warto zwrócić uwagę czytelników na recenzowaną pozycję, gdyż znakomicie wpisuje się ona w trend wzrostu zainteresowania dziejami Kościoła unickiego w dwudziestolecie międzywojennym – jak udowodnił autor, tematyka ta kryje przed jej badaczami sporo interesujących wątków.



Bibliografia

- Nabywaniec S., *Biskup Józefat Kocyłowski (1876-1947)*, „Studia Rzeszowskie” 1998, t. 5, s. 179-185.
- Pudłocki T., *Iskra światła czy kopiąca pochodnia? Inteligencja w Przemysłu w latach 1867-1939*, Kraków 2009.
- Pudłocki T., *Rola religii w życiu codziennym społeczeństw gimnazjalnych na przykładzie szkół średnich Przemysłu w latach 1867-1939*, „Карпати: людина, етнос, цивілізація” 2011, вип. 3, s. 59-68.
- Pudłocki T., *Szekspir i Polska. Życie Władysława Tarnawskiego (1885-1951)*, Rzeszów–Warszawa 2023.
- Sanojca K., *Relacje polsko-ukraińskie w szkolnictwie państwowym południowo-wschodnich województw Drugiej Rzeczypospolitej*, Kraków 2013.
- Stępień S., *Maściuch (Mascjuch) Wasyl (Wasyl/Bazyli)*, [w:] *Przemyski słownik biograficzny*, t. 3, red. E. Grin-Piszczek, T. Pudłocki, A. Siciak, Przemysł 2016, s. 112-114.

Strutyński M., *Mysł społeczno-polityczna Kościoła greckokatolickiego w II RP (1918-1939)*, Kraków 2019, *Jagiellońskie Monografie Religioznawcze*.

Wójtowicz-Huber B., „Ojcowie narodu”. *Duchowieństwo greckokatolickie w ruchu narodowym Rusinów galicyjskich (1867-1918)*, Warszawa 2008.

Колб Н., „З Богом за Церкву і вітчизну”. *Греко-католицьке парафіяльне духовенство в Галичині в 90-х роках XIX століття*, Жовква 2015.